# [PD4]

### Stanisław Frelik

#### 3 kwietnia 2023

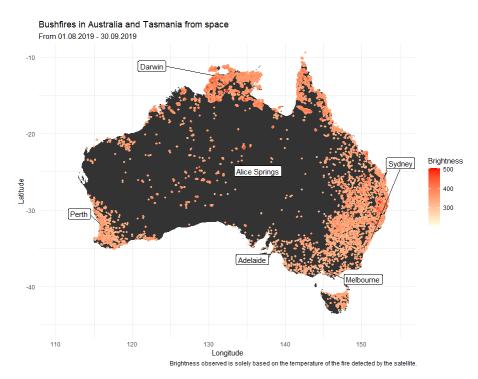
## 1 Trochę inspiracji

Rok 2019 zdecydowanie nie odcisnął w pamięci większośći z nas większego piętna. W porównaniu do swojego następcy, przeklętego przez pandemię COVID-19, lockdowny i szeroko pojęte załamanie się znanej nam rzeczywistości, nie odznaczył się niczym wyjątkowym bądź wyjątkowo godnym uwagi... Nie bardziej mylnego!

Wróćmy pamięcią do lata 2019 roku. W Polsce panuje wyjątkowo gorące lato - popis postępujących zmian klimatycznych. Na "drugim końcu świata", w odległej Australii teoretycznie panuje zima. Jednak kiedy my po przerwie wakacyjnej powracaliśmy do nauki Australia wchodziła w okres pożarów buszu - nazwany po czasie od swojej bezprecedensowej intensywności - Czarnym Latem.

# 2 Dane i co się z nimi stało

Postanowiłem więc przygotować krótką wizualizację pozwalającą zobaczyć zakres zniszczenia jakie mogą nieść ze sobą pożary buszu w Australii. Korzystając z danych otrzymanych dzięki programowi NASA's Earth Science Data and Information System (ESDIS) - serii satelitarnych pomiarów temperatury interesujących nas obszarów - przygotowałem mapę, na której zaznaczone zostały miejsca występowania pożarów wraz z ich intensywnością. Postanowiłem również zaznaczyć na mapie kilka większych miast znajdujących się w "gorących"obszarach - według mnie podkreśla to powagę i "bliskość"problemu, są to tragedie, które faktycznie dotykają ludzi i ich domostwa.



```
library (dplyr)
library (ggplot2)
library (maps)
library (mapdata)
library (ggrepel)
DANE 1 1 <- read.csv("fire 1.csv")
DANE_1_2 <- read.csv("fire_2.csv")
 DANE \ 1 \ 1 < - \ DANE \ 1 \ 1 \ \% 
             select (latitude, longitude, brightness)
select (latitude, longitude, "brightness" = bright ti4)
DANE <- full join (DANE 1 1, DANE 1 2)
DANE <- DANE %%
        mutate(cities = "")
DANE <- DANE %%
        add row(latitude = -33.86, longitude = 151.21,
                 brightness = 350, cities = "Sydney") %%
        {\rm add} \  \, {\rm row(\, latitude\, =\, -37.81, \, \, longitude\, =\, 144.96 \, ,}
                 brightness = 350, cities = "Melbourne") %%
        add row(latitude = -31.95, longitude = 115.86,
                 brightness = 350, cities = "Perth") %%
        add row(latitude = -23.70, longitude = 133.88,
                 brightness = 350, cities = "Alice Springs") %%
        add row(latitude = -34.92, longitude = 138.60,
                 brightness = 350, cities = "Adelaide") %%
        add row(latitude = -12.43, longitude = 130.84,
                 brightness = 350, cities = "Darwin")
w2hr <- map data("world2Hires")
w2hr aus \leftarrow w2hr %%
             filter (region == "Australia")
world aus <- ggplot() +
  geom polygon (data = w2hr aus, aes (x = long,
                                      y = lat,
                                      group = group))
aus \leftarrow world aus + coord fixed (xlim = c(110, 155),
                                 ylim = c(-45, -10),
                                 ratio = 1
options (ggrepel.max.overlaps = Inf)
aus + geom point (data = DANE %% arrange (brightness),
                  aes(x = longitude,
                      y = latitude,
                      color = brightness), size = 1) +
```

# 3 Obserwacje

Na pierwszy rzut oka powyższa wizualizacja wydaje się "dziwna". Można odnieść wrażenie, iż pożary, skoncentrowane na wybrzeżach, w dużej mierze "omijają"wnętrze całego kontynentu. Niemniej jednak ma to bardzo logiczne wytłumaczenie - wystarczy spojrzeć na mapę zalesienia Australii a okaże się, że większość obszarów, która pozostała szara, stanowią pustynie, które na pożary lasów nie cierpią. Stąd trafnym stwierdzeniem byłoby powiedzenie, że w czasie Czarnego Lata Australia stanowiła istne "piekło na Ziemi".

Dziękuję za uwagę!